

impuls

X - XII 2009 Nr 4 (142)

PISMO PRACOWNIKÓW Geofizyki Toruń Sp. z o. o.

Barbórka'2009

s. 3 - 11

Co to jest CSR?

s. 12

W świątecznym nastroju

s. 14-16



GEOFIZYKA TORUŃ

GRUPA PGNiG

na wyzwania
otwarcia

Motto numeru

Zawsze, ilekroć uśmiechasz się do swojego brata i wyciągasz do niego ręce, jest Boże Narodzenie.

Matka Teresa z Kalkuty

Koleżanki i Koledzy!

Przed nami Boże Narodzenie: najpiękniejsze święto w roku. Wierni staropolskiej tradycji, usiądziemy w gronie najbliższych przy wigilijnym stole, podzielimy się opłatkiem i złożymy sobie wzajemnie życzenia. Lecz grono najbliższych to nie tylko rodzina. Z wieloma ludźmi łączą nas więzy wspólnych zainteresowań, tradycji, a przede wszystkim pracy. Naszą wspólnotą pracy jest Geofizyka Toruń. Jako jej gospodarz składam Wam z okazji Bożego Narodzenia serdeczne życzenia. Niech święta w Waszych domach przebiegną w prawdziwie rodzinnej, ciepłej atmosferze. Niech ich nastrój nie zniknie wraz z choinką, lecz trwa w Waszych sercach. Tę rodzinną atmosferę przyniesie także z domu do pracy. Potrzebujemy jej, zwłaszcza teraz, gdy wskutek dekonunktury rynek jest bardziej wymagający, przez co i nasza praca trudniejsza. Czego chciałbym życzyć Geofizyce Toruń na Nowy Rok? Aby była prawdziwą wspólnotą złożoną z ludzi dobrej woli. Czyli ludzi odpowiedzialnych, uczciwych, pracowitych, z sercami otwartymi na los i potrzeby innych ludzi. Tylko taka firma będzie szansą na życiową stabilizację, godny byt i zawodową samorealizację jej pracowników. Życzę Wam i Waszym rodzinom wszelkiej pomyślności w Nowym Roku. Niech los będzie łaskawy, zdrowie dopisuje, a ludzie wokół serdeczni i przyjaźni. W takim świecie życie i praca nabierają sensu, który nas uszlachetnia.



Maciej Górski

Maciej Górski
Prezes Zarządu

*Wszystkim Czytelnikom
zdrowych, radosnych
i prawdziwie rodzinnych,
Świąt Bożego Narodzenia*

*oraz bogatego w zdrowie,
pomyślność i miłość
Nowego, 2010 Roku*

życzy IMPULS



Pismo pracowników
GEOFIZYKI TORUŃ
Redakcja: Tadeusz Solecki, tel. 186,
impuls@geofizyka.pl

Korekta: Aneta Zgorzelska tel. 170
Druk: Dział Administracji i Archiwizacji, tel. 263

Zapraszamy do współpracy!

co

gdzie

Barbórka'2009:

W hinduskich klimatach

Tegoroczne uroczystości barbórkowe obchodziliśmy 11 grudnia - tydzień później niż zwykle. 25-lecie naszej obecności na rynku hinduskim w sposób naturalny wyznaczyło akcenty tegorocznego święta. Zobacz fotoreportaż z Gali Barbórkowej.

3

Barbórka'2009: Z realistycznym optymizmem

Orędzie barbórkowe Prezesa GT Macieja Górskiego wygłoszone podczas Gali Barbórkowej.

5

Barbórka'2009:

Odnaczeni

Lista wyróżnionych i odznaczonych z okazji tegorocznego Dnia Górnika.

7

Laudacja dla Suresha Sharma

z okazji uhonorowania Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP wygłoszona podczas Gali przez Prezesa Macieja Górskiego.

8

Barbórka'2009: Opowieść biesiadna

Fotogaleria z tegorocznej Biesiady Barbórkowej.

9

Barbórkowy koszyk

Fotoreportaż z Barbórkowego Turnieju Koszykowego o puchar Prezesa GT.

11

Życzenia Barbórkowe Prezydenta RP

11

„CSR - moda, manipulacja czy strategia?”

Co to jest CSR i dlaczego się nim zajmujemy - pisze Iwona Matusiak

12

Alegorie i symbolika w malarstwie

Maciej Wysocki niezwykle ciekawie opowiada o symbolice obrazu Petrusa Christusa „Narodzenie”

14

(Nie) Boska muzyka

Rafał Zgorzelski recenzuje książkę Tadeusza Sioleckiego Muzyka Sfer Niebieskich

15

Kolędy z dawnych wieków

Wybór staropolskich, często zapomnianych kolęd.

16

Na okładce: Barbórkowy orszak przed toruńskim ratuszem
Fot. M. Szczurek

impuls



W hinduskich klimatach

Tegoroczne uroczystości barbórkowe obchodziliśmy 11 grudnia - tydzień później niż zwykle. 25-lecie naszej obecności na rynku hinduskim w sposób naturalny wyznaczyło akcenty tegorocznego święta, zwłaszcza w kontekście wydarzenia sprzed 2 miesięcy, kiedy to nasz wieloletni współpracownik Suresh Sharma został uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 10.00 Mszą św. pod przewodnictwem JE Ks. Bpa Andrzeja Suskiego, Ordynariusza Toruńskiego w Bazylice Świętych Jana Chrzciciela i Jana



Msza św. w Bazylice Świętych Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty



Gości witały piękne panie w równie pięknych sari

Ewangelisty. Po Mszy jej uczestnicy ruszyli barwnym korowodem, na czele którego dziarsko przygrywała górnicza orkiestra, w kierunku pobliskiego Dworu Artusa, gdzie o godz. 11.30 rozpoczęła się uroczysta Gala Barbórkowa.

Prowadzący Galę niżej podpisany rozpoczął refleksję: *Wierni tradycji - tej prastarej, polskiej i tej naszej, geofizycznej – zebrałiśmy się dziś, aby celebrować święto górnicze. Jesteśmy tutaj, aby zmanifestować swój szacunek i oddanie dla naszego zawodu, który wpisuje się w etos człowieka-poszukiwacza, człowieka-zdobycy. Swoje piękno i moc czerpie z pradawnych kultur. Jest odpowiedzią na marzenia argonautów, na biblijny nakaz „czyńcie sobie ziemię poddań”.*

Piękną reprezentacyjną salę Dworu Artusa wypełnili szczerze liczni goście, pracownicy i emeryci naszej Spółki. Po wprowadzeniu pocztu sztandarowego i wysłuchaniu Hymnu Polskiego i Górniczego prowadzący powitał zebranych gości, wśród których byli m. in.: wieloletni Ambasador RP w Indiach, obecnie Z-ca Dyrektora Departamentu Azji i Pacyfiku MSZ, Krzysztof

Majka z Małżonką, Ksiądz Prałat Józef Nowakowski, Diecezjalny Duszpasterz Ludzi Pracy, Dyrektor Centrum Pielęgnacji Caritas Diecezji Toruńskiej Siostra Zofia Kaszuba, Prezydent Miasta Torunia Michał Zaleski, Przewodniczący Rady Miasta Torunia Waldemar Przybyszewski.

Właściciela i głównego zleceniodawcę, Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo reprezentowali: Sławomir Hinc, Wiceprezes Zarządu ds. Finansowych, Mirosław Szałuba Wiceprezes Zarządu ds. Dialogu Społecznego i Majątku oraz Pełnomocnik Zarządu ds. Górnictwa Naftowego, Prokurent, Stanisław Radecki wraz z Małżonką, a Radę Nadzorczą GT sekretarz Zbigniew Święch.

Dopisali zagraniczni goście, przede wszystkim był obecny nasz wieloletni partner w interesach, jakie od ćwierć wieku prowadzimy w Indiach, Suresh Sharma, który przybył do nas w towarzystwie swej rodziny, przyjaciół i biznesowych partnerów. Przybył także nasz współpracownik z Iranu Hassan Rajabzadeh. Szczególnie ciepło została przyjęta Mira Starczyk, reprezentująca REF TEK CANADA Inc.



Frekwencja dopisała

Uniwersytet Mikołaja Kopernika reprezentował Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą prof. Andrzej Tretyn.

Nie zabrakło przyjaciół i współpracowników z Oddziałów i Spółek PGNiG. Obecny więc był Tadeusz Wolnowski, Dyrektor Geologii Oddziału PGNiG SA w Zielonej Górze z Małżonką, Dyrektor ds. Poszukiwania Złóż Oddziału PGNiG SA w Sanoku, Adam Górka z Małżonką, były dyrektor i Wiceprezes ds. Poszukiwań PGNiG SA Witold Weil, Dyrektor Oddziału w Bydgoszczy Pomorskiej Spółki Gazownictwa Wiesław Żywicki wraz z kierownikiem Rejonu Dystrybucji Gazu w Toruniu Ireneuszem Makowskim.

Przybyło także zaszczytne grono emerytowanych Prezesów, Dyrektorów i kierowników GT na czele z Ernestem Poleszakiem, Ludwikiem Królem, Stanisławem Zoniem, Januszem Bukowickim, Zdzisławem Obremskim i Rudolfem Lancem oraz emerytowani przyjaciele z innych firm: wieloletni pracownik i menedżer Spółki wiertniczej NAFTGAZ w Wołomi-



nie Jan Klukowski z Małżonką i Roman Urbański, geolog z Zielonej Góry.

Świat finansjery reprezentowali: Stanisław Kardaś, Dyrektor Oddziału Regionalnego Bydgoszcz BRE Bank SA, Michał Augustyniak, Dyrektor Biura Banku Societe Generale SA w Poznaniu, Robert Gruszka, Dyrektor Toruńskiego Oddziału Bank Millennium SA, któremu towarzyszył Doradca Bankowy Pan Piotr Kobiela.

Nie zabrakło rzecz jasna Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „S” pana Jacka Żurawskiego oraz Leszka Warmbiera, z Fundacji Piękniejszego Świata w Skłudzewie.

Po powitaniu gości orędzie barbórkowe wygłosił prezes Maciej Górski. Treść orędzia znajduje się na str. 5.

Kolejnym tradycyjnym punktem programu były odznaczenia. Stopnie górnicze, odznaki Zasłużonych dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa oraz Zasłużony dla Górnictwa RP wręczali Prezesi PGNiG Sławomir Hinc i Mirosław Szałuba w asyście Prezesa Macieja Górskiego, zaś odznakę „Zasłużony dla Geofizyki Toruń” - Prezes Górski wraz z Dyr. Małgorzatą



Prezes M. Szałuba w asyście Prezesa M. Górskiego wręcza odznaczenia

Skreć, członkiem kapituły. Szczególnie serdecznie zostali przyjęci wyróżnieni tym odznaczeniem goście: Mira Starczyk, Adam Górka, Jan Klukowski, Roman Urbański, Witold Weil i Tadeusz Wolnowski.

Po odznaczeniach głos zabrał Prezydent Torunia p. Michał Zaleski, który nie szczędził słów uznania dla naszej firmy, a do życzeń barbórkowych dołączył także świąteczno-noworoczne. W podobnym duchu przemawiał Prezes Sławomir Hinc, który mówił także o przyszłorocznych planach PGNiG w zakresie poszukiwań. Musiały się one spodobać zebranym, bo okrasili je rześzystymi brawami.

Następnie miało miejsce wydarzenie niecodzienne. W związku z tym, że Prezydent RP p. Lech Kaczyński przyznał Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej p. Sureshowi Sharmie, wieloletniemu współpracownikowi Geofizyki Toruń (uroczyste wręczenie odznaczenia miało miejsce 9 października br. w rezydencji Ambasady RP w Delhi), Prezes Maciej Górski zaprosił na scenę szacownego laureata i nienaganną angielszczyznę wygłosił okolicznościową laudację ilustrowaną fotografiami dokumentującymi 25-letnią współpracę p. Sharmy z Geofizyką Toruń.



Mira Starczyk, Zasłużona dla GT



Przemawia Prezydent M. Zaleski...



...i Prezes S. Hinc

Po laudacji bohater uroczystości poprosił na scenę Ambasadora Majkę oraz wszystkich emerytowanych prezesów GT, kierując do wszystkich słowa podziękowania i uznania. Zabrał też głos p. Krzysztof Majka, podkreślając zasługi laureata i zgodną współpracę z naszą firmą i służbami ambasady.

Wyjątkowe okoliczności i wydarzenia zagospodarowały sporo czasu barbórkowej uroczystości, dlatego wszyscy pozostali goście pragnący złożyć życzenia i gratulacje uczynili to podczas bankietu.

Na zakończenie części oficjalnej prowadzący odczytał fragmenty życzeń, jakie skierował do Zarządu i Pracowników GT Prezydent RP p. Lech Kaczyński. Prezentujemy je na str. 11 (pełny tekst można znaleźć na naszym portalu intranetowym). W części artystycznej przenieśliśmy się w magiczny, bajkowy kraj, w którym Geofizyka Toruń prowadzi badania już od 25 lat. Magiczny, pełen życia, ruchu i kolorów spektakl przedstawiały artystki z Indii, które przyjechały tu specjalnie dla nas, zaproszone przez pana Suresha Sharmę.



Magia hinduskiego tańca

Po tych emocjach wszyscy udali się do sąsiednich pomieszczeń, gdzie odbył się bankiet. Wyczerpani kilkugodzinnymi uroczystościami uczestnicy ochoczo korzystali ze smakowitych potraw i napojów, pamiętając jednak o tym, że prawdziwe biesiadowanie jeszcze przed nimi: w Centrum Targowym Park



Uczestnicy bankietu ochoczo korzystali ze smakowitych potraw i napojów

o godzinie 19.00. Ale o tym opowiada nasza fotogaleria, którą znajdziecie na str. 8

Tadeusz Solecki. Fot. Maciej Szczurek



Z realistycznym optymizmem

Szanowni Goście, Drogie Koleżanki, Drodzy Koledzy!

Barbórka to czas radości i satysfakcji z dobrze spełnionego obowiązku, czas wspólnych koleżeńskich spotkań i zabaw, przypomnienia i kultywowania wielu starych zwyczajów, które w dużej mierze stanowią o tożsamości naszego trudnego, lecz jakże szlachetnego zawodu.

Także w tym roku, jak każda tradycja – choć nieco później niż zwykle – spotykamy się aby celebrować to piękne święto. Spotykamy się w gronie przyjaciół, do których chciałbym zaliczyć nie tylko Was, Drodzy Pracownicy i Emeryci, ale także naszych dostojnych gości, którzy współpracując z nami na różnych płaszczyznach, dali wiele dowodów swej życzliwości dla Geofizyki Toruń. Jesteście żywym dowodem na to, że świat biznesu nie musi być areną bezwzględnej walki o własne korzyści, lecz przestrzenią dialogu, w której można, zachowując reguły obopólnej korzyści, wypracować wspólne dobro, utrzymując relacje oparte na wzajemnym szacunku, uczciwości i życzliwości.

Takie relacje są potrzebne, zwłaszcza w trudnych czasach, których jesteśmy świadkami. Bo mijający rok jest rokiem trudnym – także w naszej branży. Ma to swoje źródło w drastycznym załamaniu się cen ropy na rynkach światowych (spadła ona z poziomu \$147 za baryłkę w lipcu 2008 r. do poziomu \$40 w grudniu 2008 r.). Dekoniunktura wstrzymała lub przesunęła terminy przetargów i projektów na rynku poszukiwań. Z kolei mniejsza liczba ofert zaostriżyła konkurencję; aby wygrać należało oferować atrakcyjniejsze, czyli niższe ceny, w związku z tym ciążą koszty własne. Podjęcie takiej decyzji dotyczyło u nas przede wszystkim kosztów operacyjnych, obniżenia poziomu inwestycji, ale dotknęło też pracowników w postaci ograniczenia wysokości premii. W połowie roku Zarząd i Związek Zawodowe osiągnęły porozumienie w tej materii. Zgodnie z nim ograniczenie objęło wszystkich pracowników Spółki, także tych zatrudnionych bezpośrednio przy realizacji projektów. Takie rozwiązanie miało charakter solidarnościowy, ponieważ alternatywą byłaby redukcja zatrudnienia. Jesteśmy zainteresowani utrzymaniem poziomu zatrudnienia, mamy bowiem pełną świadomość, że pracownicy są największą wartością Spółki i utrzymanie fachowców w firmie jest bezwzględnym priorytetem wartym pewnego samoograniczenia.

Swoistym barometrem zmian na rynku poszukiwań naftowych i determinantem kondycji Spółki jest sejsmika polowa. Realizowane obecnie projekty charakteryzują się znacznie większą skalą trudności niż dotychczas. Niemniej – a może tym bardziej – mamy do odnotowania sukcesy na tym polu, albowiem kilka takich trudnych projektów zostało zrealizowanych z bardzo dobrymi wynikami, tak geofizycznymi, jak i ekonomicznymi.

Z wielką radością i satysfakcją pragnę podkreślić, że nasza załoga

jest w takich bojach zaprawiona, trudną sytuację na rynku traktuje jako dodatkowe wyzwanie i się przed nim nie uchyła. Chciałbym to zilustrować kilkoma szczególnymi przykładami w akwizycji sejsmicznej.

Na południu kraju zrealizowany został projekt „Niedźwiedza-Łętowice”. Podczas jego realizacji Grupa Sejsmiczna zmagala się z wieloma trudnościami: szczególnie ciężkimi warunkami terenowymi (wąwozy, stromizny, brak dróg dojazdowych) czyniącymi pracę potencjalnie niebezpieczną, niesprzyjającą aurą (w tym rzadko spotykany w tej porze roku atak zimy). Mimo tych wszystkich trudności Grupa, zachowując warunki bezpiecznej pracy, osiągała imponujące wydajności, dzięki czemu zrealizowała zadanie przed terminem.

W Indiach po raz pierwszy pracowaliśmy w stanie Uttar Pradesh, gdzie rozległość terytorialna tematu wymagała dużej sprawności logistycznej, a przez większość czasu pracę grupy dezorganizowały gęste mgły. Mimo problemów pomyślnie zakończyły się także projekty sejsmiczne 3D w stanie Andhra Pradesh dla GSPC oraz dla Oil India w stanie Radżastan.

Trudno nie wspomnieć o problemach, jakie przeżywała nasza Grupa Sejsmiczna w niespokojnym stanie Assam. Projekt ten po dłuższej przerwie został właśnie wznowiony. Rozpoczęliśmy także duży kontrakt dla firmy Prize Petroleum, w stanie Madiya Pradesh.

W ramach dywersyfikacji naszego rynku po raz pierwszy podjęliśmy pracę w Tajlandii. Sukcesem jest już sam fakt przełamania monopolu CGG w tamtym rejonie. Nowy rynek, to nowe problemy, ale i nowe doświadczenia.

Utratę zleceń na rynku poszukiwań naftowych, w tym również w Indiach, gdzie w tym roku mamy znacznie niższą ilość i efektywność projektów, udało się skompensować na rynku niemieckim na projektach geotermalnych i środowiskowych. Rynek ten jest w tym roku areną praktycznie ciągłej obecności naszej grupy sejsmicznej.

Szczególnie warto podkreślić, że spełniliśmy bardzo wyśrubowane wymogi, nie tylko w aspektach merytorycznych, ale także ekologiczno-środowiskowych i formalno-prawnych, zyskując tym samym uznanie inwestorów, lokalnych władz i społeczności. Okazuje się, że polska solidność wcale nie musi ustępować niemieckiej.

Projekty sejsmiczne dla różnych inwestorów realizowały tam trzy nasze Grupy Sejsmiczne. Prace prowadzone były w rejonach zurbanizowanych, rolniczych o wysokiej kulturze agrarnej oraz w okolicach arterii komunikacyjnych o dużym natężeniu ruchu. Wymagało to wyjątkowej sprawności organizacyjnej i dyscypliny, przestrzegania rygorystycznych procedur, zasad i przepisów. Godna uznania jest także rzeczowa i kompetentna współpraca oraz bezkonfliktowe relacje z interesariuszami projektów.

Zdobywamy jeszcze jeden nowy dla nas rynek – Danię, gdzie realizujemy projekt na koncesji PGNiG.



Dekoniunktura dotknęła także naszą drugą działalność: Geofizykę Wiertniczą, w której koncentrujemy się głównie na rynku krajowym. Tutaj też odnotowaliśmy spadek zleceń i mniejszy, niż w poprzednich latach, wolumen przerobu. Spadły również aktywności w zakresie prac Ośrodka Geologiczno-Wiertniczego i Ośrodka Płytkich Badań Geofizycznych. Obserwujemy natomiast tendencje wzrostowe w przetwarzaniu i interpretacji danych sejsmicznych, a także w interpretacji geofizyki wiertniczej. Trzeba podkreślić, że ten wzrost odbył się, podobnie jak w przypadku akwizycji sejsmicznej, dzięki trudnej i efektywnej pracy naszych specjalistów.

Trudny rok jest czasem próby dla naszych służb marketingowych i kontraktowych, które intensywnie pracują nad pozyskaniem nowych zleceń; im także zawdzięczamy naszą obecność na rynku niemieckim, którego brak oznaczałby znacznie gorszą od istniejącej sytuację Spółki.

Na wysokości zadania stanęły serwisowe służby zaplecza: elektrycznego, transportowego, mechanicznego i logistycznego a także wszystkie służby zarządzania: kadrowo-płacowe, ekonomiczne, finansowo-księgowe, prawno-organizacyjne, HSE, BHP, medyczne i administracyjne. Nie pracują one na pierwszej linii frontu, co nie umniejsza ich znaczenia i odpowiedzialności w nowoczesnej firmie. Napoleon, mówiąc „Armia maszeruje na brzuchu”, miał na myśli właśnie to, jak wiele zależy od zaplecza.

Dlatego pragnę publicznie, z pełnym uznaniem, podziękować naszym pracownikom - tych z frontu i tych z zaplecza - za wielką ofiarność, dojrzałość i odpowiedzialność.

Szczególnie ciepło pragnę pozdrowić naszych pracowników, którzy z dala od Torunia realizują swoje obowiązki. Aktualnie mamy 3 grupy realizujące projekty w Polsce, 2 w Indiach i 1 w Tajlandii. Zapewnijmy ich brawami, że duchem jesteśmy z nimi!

Dziękuję działającym w naszej firmie związkowi zawodowemu za współpracę i odpowiedzialne partnerstwo – odpowiedzialne – bo biorące pod uwagę interes i przyszły los Spółki.

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim naszym byłym pracownikom, dziś zażywającym uroków emerytalnego wypoczynku. Jesteście pokoleniem, które tę firmę budowało, stworzyło etos pozwalający jej dziś – w trudnych czasach – radzić sobie z problemami. Wielu z Was zachowuje żywy kontakt z firmą. Kontakt ten wspomaga istnienie Związku Emerytów i Rencistów Geofizyki Toruń, którego władzom również przekazuję wyrazy uznania.

Podziękowanie kieruję także do władz Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, do członków Rady Nadzorczej za zainteresowanie naszymi problemami i pomoc w ich rozwiązywaniu. Do wszystkich naszych partnerów i kontrahentów – z nadzieją na wciąż owocną współpracę.

Składam serdeczne podziękowania władzom administracyjnym województwa i miasta, których przychylności potrzebujemy i doświadczaamy.

Koleżanki i Koledzy!

Ten rok jest trudniejszy niż lata poprzednie, ale nie oznacza to, że zamierzamy złożyć broń. Wprawdzie ulubiony poeta mojej dojrzałości Zbigniew Herbert pisał: „samo już staranie nosi zarodek klęski”, ale inny pisarz i myśliciel Antoine de Saint-Exupéry twierdził, że „aby istnieć, trzeba uczestniczyć” a także: „bądź silniejszy, będziesz miał rację”, dlatego roztropność dyktuje poszukiwanie złotego środka. Nasze przyszłoroczne plany zawierają element realistycznego optymizmu. Chcemy, aby wynik końcowy w 2010 r. był lepszy niż w roku bieżącym. Jest to realne, jeśli wziąć pod uwagę szeroką gamę działań przygotowawczych, jakie już poczyniliśmy, mających na celu obniżenie kosztów. Nasz realizm każe jednak także zauważyć, że przyszły rok będzie kolejnym rokiem równie trudnych projektów, wymagających ciężkiej pracy i mobilizacji tak organizacyjnej jak i mentalnej wszystkich pracowników.

Przede wszystkim mamy nadzieję, że poziom zleceń krajowych oferowanych przez naszego właściciela PGNiG zostanie co najmniej utrzymany na dotychczasowym poziomie. Widzę uśmiechy na twarzach panów Prezesów Hince i Szkaluby – i myślę, że są one zapowiedzią spełnienia naszych nadziei. Liczymy też na to, że na rynku krajowym pojawią się prace na koncesjach inwestorów zagranicznych, bo ich aktywność w Polsce ostatnio się zwiększyła. Zakładamy odbudowę naszego rynku indyjskiego w stosunku do roku bieżącego. Drodzy Państwo, w tym roku mija ćwierćwiecze naszej aktywności w Indiach, więc czujemy moralny obowiązek dokonania tej odbudowy.

Zakładamy także większą dywersyfikację naszego rynku poprzez aktywność na Bliskim Wschodzie. Tu mam na myśli przede wszystkim Egipt, w tym projekt dla PGNiG. Po przerwie wracamy także na rynek w Iranie. Pragniemy również utrzymać naszą obecność na rynku niemieckim.

Zakładamy, że pojawi się więcej zleceń dla naszej Geofizyki Wiertniczej, że poprawi się klimat inwestycyjny w Polsce, w związku z tym zarówno Ośrodek Geologiczno-Wiertniczy jak i Ośrodek Płytkich Badań Geofizycznych będą miały większe przeroby niż w tym roku. Zakładamy również utrzymanie się tendencji wzrostowych w Ośrodkach Przetwarzania Danych Sejsmicznych, Interpretacji Sejsmicznej i Interpretacji Geofizyki Wiertniczej.

Nasz realizm każe nam także działać roztropnie. Dotyczy to zarówno bezpieczeństwa fizycznego pracowników, jak i bezpieczeństwa ekonomicznego Spółki. Priorytetową wartością firmy jest bezpieczeństwo pracowników realizujących kontrakty. Obecnie do występujących zawsze zagrożeń o charakterze naturalnym, związanych z klimatem, przyrodą i infrastrukturą cywilizacyjną, doszło zagrożenie ze strony terroryzmu. Dlatego zintensyfikowaliśmy działania na rzecz zapewnienia pracownikom najwyższego możliwego poziomu bezpieczeństwa i ograniczenia ryzyka do minimum.

Tak oto – z odwagą, ale i przezornością – planujemy następny rok. Mamy świadomość, że kryzys nie potrwa wiecznie, obserwujemy, że cena ropy zwolna się odbudowuje (obecnie jest na poziomie \$75).

Cytowany już Zbigniew Herbert pisze tak:

*W raju tydzień pracy trwa trzydzieści godzin
pensje są wyższe ceny stałe zniżkują
praca fizyczna nie męczy, wskutek mniejszego przyciągania
rąbanie drzewa to tyle co pisanie na maszynie
ustrój społeczny jest trwały a rządy rozumne
naprawdę w raju jest lepiej niż w jakimkolwiek kraju.*

Tak więc raju nie obiecuję, ale jeśli tylko będziemy działać ambitnie, zgodnie i mądrze, mamy wielkie szanse na uzyskanie w przyszłych latach wyników ekonomicznych porównywalnych z ostatnimi, trzema „tłustymi” latami.

Szanowne Panie, Szanowni Panowie!

Pozwólcie, że z okazji naszego górniczego święta, w imieniu własnym i Zarządu Spółki złożę Wam życzenia, aby nasza Geofizyka Toruń, była wciąż wspólnotą ludzi ambitnych, zgodnych i mądrych. Aby mnożyła swój dorobek materialny i autorytet. Aby pracujący w niej ludzie mogli się realizować zawodowo, zapewnić sobie i swoim rodzinom materialną stabilizację.

Przekażcie też serdeczne pozdrowienia Waszym rodzinom. Niech w Waszych domach także panuje zgoda i mądrość.

Życzenia te kieruję też do wszystkich zaproszonych gości – tych obecnych i tych nieobecnych, oraz do całej braci górniczej, z którą łączy nas szlachetny trud poszukiwania i eksploatacji skarbów Ziemi.

Pozdrawiam, górniczym pozdrowieniem – Szczęść Boże!

Tytuł pochodzi od redakcji



Barbórka'2009

Lista odznaczonych

Stopnie Górnicze

Generalny Dyrektor Górniczy III Stopnia

Maciej Górski

Dyrektor Górniczy II Stopnia

Edmund Cięgotura

Dyrektor Górniczy III Stopnia

Piotr Antonik

Marek Kubiak



Zasłużeni dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa

Technik Górniczy II stopnia

Marek Frąckiewicz

Miłosz Jezierski

Ryszard Lewandowski

Dariusz Radoń

Górnik I stopnia

Stanisław Liwacz

Górnik II stopnia

Krzysztof Ochnicki



Dyrektorzy Górniczy

Górnik III stopnia

Antoni Pietryniak

Cezary Kielar

Jacek Podliński

Marcin Ostrowski

Piotr Romanowski

Odznaczenia

Odznaka „Zasłużony Dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa”

Grażyna Wyszńska

Stanisław Baudzis

Wojciech Burczyński

Andrzej Konieczny

Janusz Mazurek

Andrzej Milczanowski

Kazimierz Popielarski

Waldemar Trzeciakowski

Henryk Urbanowicz

Jerzy Wlazło

Odznaka „Zasłużony Dla Górnictwa RP”

Marlena Kozłowska

Stanisław Bobowski

Zdzisław Drzewiecki

Ryszard Płocki

Janusz Tołkanowicz

Kazimierz Wlekły

Inżynier Górniczy I stopnia

Donata Gierszewska

Ludwik Augustowski

Andrzej Czemerzyński

Zbigniew Dudek

Leon Głogowski

Krzysztof Kolasiński

Antoni Kuźmicki

Inżynier górniczy II stopnia

Jacek Biesaga

Grzegorz Furgal

Robert Grzywa

Mariusz Łukaszewski

Witold Matusiak



Inżynierowie Górniczy I Stopnia

Inżynier Górniczy III stopnia

Jadwiga Ogrodowicz

Agnieszka Saj

Zdzisław Chudziński

Tomasz Dąbrowski

Technik Górniczy I Stopnia

Stanisław Grabowski



Inżynierowie Górniczy II i III Stopnia



Zasłużeni dla Górnictwa RP



Odznaka „Zasłużony dla Geofizyki Toruń”

Pracownicy

Jolanta Podolak
Włodzimierz Barczak
Stanisław Bobowski
Andrzej Fetke
Grzegorz Łuczka
Janusz Orlik
Jan Piątek

Zasłużeni dla GT (goście)



Zasłużeni dla GT (pracownicy)

Kazimierz Pietrzyk

Maciej Zarzyka

Goście

Mira Starczyk

Adam Górka

Jan Klukowski

Stanisław Rychlicki

Roman Urbański

Barbórka'2009

Laudacja dla Suresha Sharma

z okazji uhonorowania Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi RP wygłoszona podczas Gali przez Prezesa Macieja Górskiego

Szanowni Państwo!

Bohaterem mego wystąpienia jest Pan Suresh Sharma, biznesman, wieloletni współpracownik Geofizyki Toruń. Pozwólcie, że rozpocznę je cytatem wybitnego poety hinduskiego Rabindranatha Tagore:

Spałem i śniłem, że życie jest radością. Obudziłem się i zobaczyłem, że życie jest służbą. Zacząłem służyć i zobaczyłem, że służba jest szczęściem.

Myszę, że te piękne słowa mogą stanowić znakomitą ilustrację do życia i działalności Pana Suresha Sharma. W 1983 roku, gdy był On pracownikiem firmy Show-Wallace, przypadek - czy też może przeznaczenie? - postawił na Jego drodze kilku panów z dalekiej Polski, którzy przyjechali z zamiarem podjęcia poszukiwań sejsmicznych w Indiach. Ten przypadek - czy też może przeznaczenie? - związał Pana Suresha z Geofizyką Toruń na wiele, wiele lat. Związek ten przyniósł piękne i pożyteczne dla obu stron owoce. Geofizyka Toruń osiągnęła pozycję lidera poszukiwań sejsmicznych w Indiach, zaś Indie doczekały się kolejnych odkryć - choćby takich, jak to sprzed kilku laty na pustyni stanu Rajasthan, gdzie na podstawie badań sejsmicznych prowadzonych przez GT udokumentowano największe w historii poszukiwań lądowych złoża ropy naftowej w Indiach.

Trwająca ponad ćwierć wieku współpraca Pana Suresha Sharma z Geofizyką Toruń obejmowała imponujący obszar zarówno w sensie terytorialnym jak i biznesowym. Dzięki niej właśnie Indie stanowią główny rynek zagraniczny Geofizyki Toruń. Spółka prowadziła tu badania sejsmiczne dla takich klientów jak ONGC, GSPC, Cairn Energy, Oil India, ENI, Niko, Jubilant Oil&Gas, Premier Oil, Reliance Industries, Prize Petroleum, Essar. W tym okresie

GT zrealizowała w Indiach imponującą liczbę 21 tys. kmb profili sejsmicznych 2D i 13 tys. km² zdjęć sejsmicznych 3D. Jeszcze bardziej imponująca jest statystyka w aspekcie finansowym: wg danych za lata 2002-2008 ponad 50% przychodu GT pochodziła z Indii.

Lecz statystyka to nie wszystko. Dzięki tym pracom Spółka osiągnęła status renomowanej firmy geofizycznej liczącej się na światowych rynkach poszukiwań naftowych. Korzyści, jakie z badań sejsmicznych czerpią Indie, to nie tylko odkrycia złóż. Toruńscy specjaliści zatrudniają tu lokalną siłę roboczą - nawet do 1500 osób na jednym projekcie. Dla miejscowej ludności jest to atrakcyjna praca, dlatego zainteresowanie jest spore. Zabiegają o nią także młodzi hinduscy inżynierowie, zasilać w ten sposób kadrę naszych specjalistów. Geofizyka Toruń organizuje dla nich specjalne szkolenia, dzięki czemu uzyskują oni kwalifikacje pozwalające sprostać współczesnym standardom technologicznym i organizacyjnym.

Wszyscy już wiemy, że za zasługi, jakie Suresh Sharma poczynił dla naszego kraju, został uhonorowany przez Prezydenta RP Pana Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej (Knight's Cross of the Order of Merit of the Republic of Poland),

który został Mu uroczystie wręczony przez Ambasadora RP w Indiach, 9 października br.

Panie Suresh Sharma!

Przyjmij proszę ode mnie a za moim pośrednictwem od Zarządu i pracowników GT serdecznie gratulacje i podziękowania.



Opowieść biesiadna

klawiaturą i obiektywem spisana

11 grudnia o godzinie 19.00 na Bydgoskim ruch się zrobił niecodzienny. Zewsząd brać geofizyczna ubrana odświętnie przybywała. Taksówkarze ręce zacierali, muzycy instrumenty stroili, kucharze stawę pichcili, barmani beczki z piwem rychtowali. Na co to wszystko? Wiadomo: na barbórkową biesiadę toruńskich geofizyków!

Jeszcze po wrażeniach Gali nie ochłonęli, jeszcze orderami nie nacieszeni (ci, którzy je otrzymali, rzecz jasna) nowym wyzwaniem czoła stawić przyszli! I dobrze: wszak należy się troszkę uciech po całorocznych zmaganiach - czy to z przyrodą, czy egzotycznym klimatem, czy kaprysami komputerów!

Precz smutki, precz niesnaski - biesiadę czas zacząć!

Tym którzy nie byli dla zazdrości rozbudzenia, tym, którzy byli - dla miłych wspomnień jam Ci to wszystko obfotografował i do obejrzenia zapraszam!

Tadeusz Solecki



Biesiadna maszyna ruszała powoli, lecz bynajmniej nie ospale. Ściągali dostojni goście a wśród nich Państwo Majka, Państwo Radeccy, Pani Mira Starczyk...



Ściągali także nasi zawsze młodzi, żądni zabawy emeryci... i równie młodzi, równie żądni zabawy pracownicy.



Sala wypełniała się, gwar potężniał, napięcie rosło.... aż wreszcie Prezes mikrofon dziarsko wziął w dłoń i rozpoczęcie biesiady ogłosił!



fotogaleria



Na znak ten jedni kufle, drudzy, butelki wzięli i nuż trunki polewać... a trzeci w jadłe wyborym się rozsmakowywali, co je brać kelnerska wartko roznosiła.



Ledwie się nasycili, Prezes atrakcję egzotyczną zapowiada: występ tancerki hinduskiej ubranej barwnie, poruszającej się zwiewnie, a urodziwej, że ach! ach!



Potem brać znów na podbój stołów ruszyła. Lecz nie na długo, bo na parkiecie atrakcja następna: żywiołowe i seksowne tancerki z Torunia rodem.



Tak to międzynarodowym wysiłkiem zdopingowani geofizyczni ziomale do płaśw ruszyli, w dyskotekowym żywiole się zatracając - niektórzy aż do rana!



Barbórka'2009

Barbórkowy kosz

5 grudnia 2009 r. w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Samochodowych odbył się Barbórkowy Turniej Koszykówki o puchar prezesa GT. Organizatorzy mieli ambicję ściągnięcia do Torunia zespołów z Oddziałów i Spółek GK PGNiG, niestety, skończyło się na marzeniach, widać każdy świętuje górnicze święto po swojemu i u siebie. Ostatecznie w turnieju udział wzięły zespoły firm toruńskich. Obok GT wystąpiły Consus (firma consultingowa), Parol (przewozy wielkogabarytowe) oraz TARR SA (Toruńska Agencja Rozwoju Regionu). Drużyna GT grała w składzie: Adam Wilk, Tomasz Wilk, Adam Iciek, Michał Kłos, Andrzej Purzycki, Szymon Ozdoba, Piotr Potępa, Dariusz Blimke, Daniel Fortuna, Damian Boniecki, Piotr Malak.

W eliminacjach stoczyły pojedynki pary wyłonione przez losowanie. Zwycięzcy rozegrali finał, czyli walkę o puchar Prezesa GT, pokonani mały finał, czyli walkę o trzecie miejsce. W finale zespół Geofizyki Toruń pokonał Consus 68:51. Trzecie miejsce zajęła firma Parol, a czwarte - TARR S.A. Najlepszym zawodni-



Gra była zacięta, emocjonująca i na wysokim poziomie



Zwycięski zespół Geofizyki Toruń



Prezes Górski wręcza puchar kapitanowi drużyny GT Piotrowi Malakowi

kiem turnieju został uznany Tomasz Wilk. Królem strzelców został Adam Iciek; on także zdobył tytuł „Najlepszy za 3 pkt.” Nagrody wręczał Prezes Maciej Górski.

*Relację złożył Piotr Malak
Fotografował Piotr Ziembikiewicz*



Nagrody i dyplomy

Życzenia Barbórkowe Prezydenta RP

(fragmenty)



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Kierownictwo i Pracownicy Geofizyki Toruń Sp. z o.o.

Drodzy Polscy Górnicy!
Szanowni Państwo!

4 grudnia — dzień Świętej Barbary, patronki górnictwa - to dzień szczególny, przede wszystkim dla samych górników, dla pracowników kopalń i innych zakładów związanych z górnictwem. Wspólnie z górnikami i ich bliskimi uczestniczymy w święcie, podczas którego ożywają piękne górnicze tradycje. Barbórka to jednak także okazja do poważnej refleksji. Refleksji, która powinna być udziałem nas wszystkich, bowiem problemy górników są również problemami całej Polski. Coraz bardziej oczywiste staje się, że jednym z najważniejszych wyzwań, jakie stoją obecnie przed światem, jest poszukiwanie nowych alternatywnych źródeł energii, a jednocześnie jak najskuteczniejsze wykorzystywanie źródeł znanych człowiekowi od dawna i pozyskiwanych przez przemysł górniczy. Mówiąc o przemyśle górniczym, nie można ograniczać się do zagadnień technologii. Należy pamiętać przede wszystkim o człowieku (...). Górnictwo to etos, to sposób życia, to solidaryzm wspólnoty górniczej (...). Górnicy nie unikają wyzwań, a tym samym zasługują na najwyższy szacunek.

W dniu święta całego górniczego stanu wszystkim pracownikom polskiego przemysłu wydobywczego, członkom załóg i kadry zakładów wydobywczych oraz jednostek ratownictwa górniczego, pracownikom urzędów górniczych i kierownictwom kopalń i spółek pragnę, w imieniu wszystkich Polaków, złożyć najserdeczniejsze życzenia - przede wszystkim spokojnej i bezpiecznej pracy, przynoszącej materialną stabilność i dającej możliwość dobrego, udanego życia. Życzę Państwu powodzenia i szczęścia w rodzinie oraz we wszelkich sprawach osobistych.

Szczęść Boże!

Lech Kaczyński





„CSR - moda, manipulacja czy strategia?”

Koniec roku to czas, w którym pomimo pośpiechu i gorączki przygotowań przedświątecznych, ze szczególną troską zaczynamy myśleć zarówno o naszych bliskich, jak również i o tych nieznanach wokół nas, którym los nie sprzyja. Jesteśmy gotowi angażować się w rozmaite akcje charytatywne, choćby poprzez złożenie datku. Wiele organizacji wszczyna akcje świątecznej pomocy, jak np. „Szlachetna paczka”, pod hasłem której: „Budujemy Szlachetną Społeczność” darczyńca może wybrać rodzinę ze swojej okolicy, aby podarować jej paczkę świąteczną (www.szlachetnapaczka.pl - anonimowa lista rodzin i punktów zbiórki). Akcje społeczne organizują również firmy, które na co dzień kojarzą nam się z walką o zysk, np. akcja „1 euro to majątek” w ramach której sieć sklepów przeznaczać będzie 1 euro z każdej sprzedanej pluszowej zabawki na wsparcie projektów UNICEF i Save the Children, przede wszystkim na poprawę dostępu do edukacji.

Czym jest CSR?

W związku z tym, trudno nie zadać pytania, czy akcje tego typu to nowa twarz marketingu nastawionego na zwiększenie sprzedaży, czy też prawdziwa chęć niesienia pomocy i wyraz wrażliwości społecznej przedsiębiorców przedstawianej jako idea Odpowiedzialnego Biznesu. Czymże zatem jest koncepcja Odpowiedzialnego Biznesu, z ang. CSR (Corporate Social Responsibility)? Cytując tytuł niedawnej konferencji UMK z tego zakresu, czy jest to „moda, manipulacja czy strategia”? Pytanie to wydaje się być szczególnie aktualne dla pracowników naszej firmy, w której trwa proces wypracowywania Strategii Odpowiedzialnego Biznesu i Zrównoważonego Rozwoju zgodnej ze strategią GK PGNiG.

CSR to pojęcie bez wątpienia bardzo modne, definiowane bardzo szeroko i odmieniane na wiele sposobów. Najczęściej używane definicje określają CSR jako **dobrowolną strategię uwzględniającą społeczne, etyczne i ekologiczne aspekty w działalności gospodarczej oraz w kontaktach z interesariuszami** tj. m.in. z pracownikami, klientami, dostawcami, podwykonawcami, społecznością lokalną. Jest to wkład biznesu w realizację polityki zrównoważonego rozwoju gospodarczego oraz taki sposób prowadzenia działalności firmy, w którym celem priorytetowym jest osiągnięcie równowagi między jej efektywnością i dochodowością a interesem społecznym (def.: Forum Odpowiedzialnego Biznesu). Biorąc pod uwagę wyzwania jakie tego typu podejście stawia przed przedsiębiorstwami dlaczego decydują się one wprowadzać i realizować tego typu strategię? Czy jest to tylko i wyłącznie moda, działalność charytatywna, czy też realna strategia dla przedsiębiorstwa wspierająca strategię biznesową?

Nie podejmując się próby ostatecznej oceny tego zjawiska warto jednakże przedstawić korzyści, które odnotowały firmy działające odpowiedzialnie.

- **Wzrost zainteresowania inwestorów:** Kredytodawcy są bardziej zainteresowani współpracą z odpowiedzialnymi firmami, które oprócz dobrych wyników finansowych zarządzane w sposób przejrzysty, odpowiedzialnie budują swój wizerunek i dobre relacje z otoczeniem. W listopadzie br. na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych uruchomiony został, wzorem innych giełd światowych, Indeks Respect obrazujący koniunkturę spółek uznanych za działające odpowiedzialnie społecznie. Indeks obejmuje aktualnie kilkanaście spółek, w tym PGNiG. Warto dodać, że w niektórych krajach europejskich istnieje ustawodawstwo nakazujące np. funduszom emerytalnym inwestować w akcje firm odpowiedzialnych społecznie.
- **Poprawa relacji ze społecznością i władzami lokalnymi** - Udział firmy w życiu społeczności lokalnej, podejmowanie długofalowych i wymiernych inwestycji społecznych, ułatwia jej sprawne i bezkonfliktowe funkcjonowanie. Społeczna odpowiedzialność umożliwia jej trwałe zakorzenienie się w społeczności i pozyskanie przychylności

jej mieszkańców, a także zdobycie zaufania władz samorządowych.

- **Wzrost konkurencyjności** - Wprowadzanie zasad odpowiedzialnego biznesu to jeden z atutów, dzięki którym firmy zdobywają przewagę konkurencyjną. Dla polskich firm przejrzysta polityka CSR może być jednym ze sposobów budowania swojej pozycji na rynkach światowych, gdzie oczekiwania dotyczące spełniania standardów odpowiedzialnego biznesu są bardziej oczywiste. Należy podkreślić, że wysokie wymagania w tym zakresie prezentują również firmy z branży naftowej.
- **Podnoszenie poziomu kultury organizacyjnej firmy** - Poprzez podejmowanie wyzwań społecznej odpowiedzialności firma podnosi swoje standardy postępowania wobec interesariuszy (pracowników, kontrahentów, klientów), a przez to unika kosztów „złego partnerstwa”. Zmiany te wpływają na kształtowanie kultury organizacyjnej firmy opartej na zaufaniu, odpowiedzialności i przejrzystości dla wszystkich zainteresowanych.
- **Kształtowanie pozytywnego wizerunku firmy wśród pracowników** - Społeczna odpowiedzialność firmy stanowi jeden z elementów pozafinansowego motywowania pracowników. Dzięki kodeksom etycznym, programom społecznym, dbałości o środowisko, wizerunek firmy w oczach pracownika ulega poprawie. Pracownicy z większym uznaniem odnoszą się do funkcjonowania firmy widząc, iż część jej aktywności skierowana jest na rozwiązywanie istotnych – również dla nich – problemów społecznych.
- **Pozyskanie i utrzymanie najlepszych pracowników** - Gdy poprawie ulega wizerunek firmy i rośnie do niej zaufanie wśród pracowników, to zwiększa się również atrakcyjność firmy na rynku pracy, co pozwala przyciągnąć nowych i zatrzymać najlepszych pracowników.
- **Zwiększenie lojalności konsumentów i interesariuszy** - Wzrost świadomości społecznej konsumentów powoduje, iż w swoich wyborach kierują się oni także zaufaniem do danej firmy i jej wizerunkiem. Rosnąca grupa klientów zwraca uwagę na „ekologiczność” produktu lub usługi, przestrzeganie zasad społecznej odpowiedzialności w procesie jego wytworzenia oraz ogólną reputację firmy.

Konkrety vs. PR

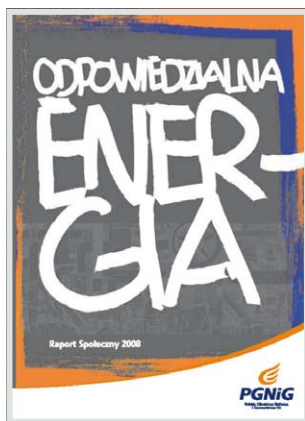
CSR to zagadnienie kontrowersyjne, wokół którego toczą się spory zwolenników podających konkretne korzyści dla organizacji i interesariuszy oraz przeciwników zarzucających przedsiębiorstwom hipokryzję i prosprzedażowy, cyniczny PR. Warto jednakże w tej dyskusji zwrócić uwagę na fakt, że nawet jeśli CSR to element PR, to niesie on za sobą bardzo pożyteczne społeczne treści, na których zyskujemy my wszyscy, jako konsumenci, społeczność, pracownicy.

Działające w Polsce Forum Odpowiedzialnego Biznesu publikuje co roku raport Odpowiedzialny Biznes, w którym zamieszcza przykłady dobrych praktyk. Warto zająć do tej lektury, aby przekonać się, że CSR to konkretne, pożyteczne działania podejmowane dobrowolnie przez przedsiębiorstwa, np. programy pracownicze typu „pracujący rodzic” czy „rozwój zasobów ludzkich”, kampanie społeczne typu „bezpieczne media” czy „bezpieczniej na drodze”, działania pro bono np. doradztwo finansowe,



Okładka Raportu Odpowiedzialny Biznes w Polsce





Raport Społeczny PGNiG'2008, dyplom za Raport Społeczny PGNiG i dyplom Respect Index

akcje ekologiczne typu: „Więcej Drzew Dzięki Tobie” czy „Świadoma Energia” (www.fob.org.pl).

W raporcie Odpowiedzialny Biznes 2008 podane zostały również przykłady dobrych praktyk z GK PGNiG („Bezpieczne Mazury”, „Ekologiczne ABC dla Pracowników”). PGNiG po raz pierwszy w tym roku został również ujęty w Rankingu Firm Odpowiedzialnych 2009 Gazety Prawnej, a raport społeczny za 2008 GK PGNiG otrzymał wyróżnienie w konkursie na najlepiej sporządzony raport z zakresu odpowiedzialności społecznej. W raporcie tym zostały przedstawione również przykłady dobrych praktyk CSR Geofizyki Toruń (plik do pobrania z portalu GT: Dział DDH/CSR).

CSR w GT

Koncepcja CSR nie jest, jak widać z powyższego tekstu, koncepcją nową w Geofizyce Toruń. Działania z zakresu odpowiedzialnego biznesu podejmowane są w Spółce od lat, często z inicjatywy samych pracowników, którzy dobrowolnie angażują swoje siły, chociażby w udzielenie pomocy i wsparcia społecznościom lokalnym (np. pamiętna pomoc pracowników grupy sejsmicznej E-20 w czasie wielkiej powodzi w Rajasthanie w roku 2006).

W naszej Spółce, nie trzeba nikogo przekonywać jak ważne są dobre i przyjazne relacje ze społecznościami lokalnymi, wśród których przychodzi nam pracować. Jak istotne jest zapewnienie pracownikom bez-

piecznego miejsca pracy.

- Spójna, rzetelna i efektywna komunikacja i marketing.
- Poszukiwanie nowych obszarów działalności biznesowej zgodnych z ideą zrównoważonego rozwoju.

Wszystkie Oddziały i Spółki zostały zobowiązane do przygotowania, a następnie wdrożenia własnych Strategii realizujących ww. cele. Zgodnie z zaleceniami PGNiG, w Spółce powołany został Koordynator oraz Zespół ds. Strategii Odpowiedzialnego Biznesu. Strategia na lata 2010-2012 zostanie przyjęta do dnia 31.01.2010. Jej wdrażanie podlegać będzie nadzorowi Pełnomocnika Zarządu PGNiG ds. Strategii Zrównoważonego Rozwoju i Odpowiedzialnego Biznesu.

Warto podkreślić, że w zamierzeniu strategia Spółki odwoływać się będzie do dotychczasowych dobrych praktyk GT oraz będzie obejmować cele i działania, które GT realizuje w ramach swojej codziennej działalności gospodarczej. Zespołowi ds. Strategii zależy bowiem, aby Strategia CSR nie stała się „tworem sztucznym”, wyrazem chwilowej mody, ale była planem konkretnych działań akceptowanych przez pracowników i korzystnych zarówno dla GT, jak i jej interesariuszy.

Szczególnie dziękujemy za działania inicjowane przez samych pracowników, którzy potrafią najlepiej zidentyfikować możliwości w obszarach, w których pracują na co dzień. Przykładem może być tu ostatnio zapoczątkowana przez Michała Słupskiego, kierownika działu TGI, akcja



Akcja Grupy E-20 pomocy powodziom w Rajasthanie



Szkolenie HSE w grupie S-1, Syria

piecznego i przyjaznego miejsca pracy, w którym mogą się rozwijać zawodowo. Jak ważna jest dbałość o środowisko naturalne, w którym prowadzimy nasze prace. Jak istotna jest satysfakcja naszych klientów i znaczenie reputacji GT. Z tego też powodu realizowane były dotychczas różnorodne projekty wpisujące się w nurt CSR, mimo iż nie występowały dotąd pod takim szyldem, np. wdrożenie zintegrowanego systemu zarządzania jakością i środowiskiem oraz systemu zarządzania HSE, projekty szkoleniowe dla pracowników GT oraz pracowników lokalnych np. z Indii i z Iranu, zatrudnianie pracowników lokalnych, pomoc rzeczowa dla społeczności lokalnych.

Aktualnie prowadzone są w Spółce prace nad przygotowaniem strategii CSR obejmującej i porządkującej cele i planowane działania z tego zakresu. Konieczność opracowania formalnej Strategii oraz jej wdrożenia wynika z uchwały Zarządu GK PGNiG.

przekazywania odpadów – zużytych tonerów odbiorcy, który za kg odpadu przekazuje określoną sumę pieniędzy na konto programu „Pajacyk” Polskiej Akcji Humanitarnej (dożywianie dzieci w szkołach).

Zamierzeniem powyższego tekstu było zarówno przedstawienie koncepcji odpowiedzialnego biznesu, jak również i tego, że jest to sposób funkcyj-

nowania firmy obecny w GT już od wielu lat. Strategia Zrównoważonego Rozwoju i Odpowiedzialnego Biznesu to zbiór realnych działań w obszarach rynek-miejsce pracy-środowisko-społeczności lokalne, a nie tylko tych z zakresu działalności charytatywno-sponsoringowej, typowo kojarzonej z CSR.

Jednocześnie, zachęcamy do dzielenia się pomysłami, doświadczeniami i inicjatywami, które mogą zainspirować pracowników GT oraz stanowić ciekawą wizytówkę Spółki (zespół ds. CSR: csr@geofizyka.pl).

Iwona Matusiak
Regionalny Koordynator ds. Zrównoważonego Rozwoju
i Odpowiedzialnego Biznesu

Foto: Archiwum GT



ALEGORIE I SYMBOLIKA W MALARSTWIE

Część I. Narodzenie – Petrus Christus

Mówi się, że sztuka nie odtwarza widzialnego, lecz czyni widzialnym, że artystą jest tylko ten, kto z rozwiązania potrafi uczynić zagadkę. Malarze czerpali z obszernego repertuaru odwiecznych symboli oraz kodów, do których często zagubiono klucz interpretacyjny. Jak zatem oddzielić prawdę od wieżeń? Jak zbudować własną historię oraz zrozumieć siebie? Jak przebrnąć przez lata, wieki historii, aby dotrzeć do pierwotnej prawdy?

Kody stanowią składową część struktury dzieła i nie znając ich, nie jesteśmy w stanie zrozumieć, co naprawdę opowiadają poszczególne sceny i jaką niosą za sobą treść. Symbole to język, dzięki któremu możemy zrozumieć przeszłość, której poznanie określa w ogromnej mierze naszą zdolność zrozumienia teraźniejszości.

Wszystko zaczęło się bardzo dawno temu, w starożytnej Grecji. Apelles, nadworny malarz Aleksandra Wielkiego, pragnąc zemścić się na rywalu, namalował obraz umieszczając na nim symboliczne postacie będące nośnikami jego krytycznych opinii. Posłużył się motywem, przedstawiając w sposób obrazowy pewne abstrakcyjne pojęcie. Ów motyw, oprócz znaczenia jawnego, miał również znaczenie ukryte. Tak narodziła się alegoria, która zainspirowała pierwszych twórców kompozycji.

Mając możliwość zaprezentowania Państwu jednego z dzieł w tym szczególnym okresie, jakim są zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, wybrałem obraz malarza niderlandzkiego pochodzenia Petrusa Christusa zatytułowany „Narodzenie”.

Obraz przedstawia scenę narodzin Chrystusa, którą widzimy przez bogato rzeźbiony łuk, przypominający portal kościoła. Wokół dzieciątka spoczywającego na szatach swojej Matki, zgromadziło się sześć postaci: Maria, Józef oraz czterech aniołowie. Nieco z tyłu za zrujnowaną ścianą stajni stoją czterech pasterze, rozmawiający ze sobą i spoglądający na Jezusa.

Ten wydawać by się mogło spokojny i stonowany układ pełen jest symboli przepowiadających późniejszą śmierć Zbawiciela na krzyżu.

Przyjrzyjmy się dwóm postaciom podtrzymującym wspomniany rzeźbiony łuk. Symbolizują one ludzkość zgiętą pod brzemieniem grzechu pierworodnego.



Powyżej spostrzegamy Adama (z lewej) i Ewę, wstydliwie zakrywających się. Nad ich głowami ukazano natomiast sześć epizodów z Księgi Rodzaju; od wypędzenia pierwszych ludzi z raju, po odprawienie przez nich Kaina po zamordowaniu swego brata. Obrazy te ukazują nam istotę misji Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat celem zmazania grzechu pierworodnego oraz zawarcia z ludzkością



Nowego Przymierza, poprzez ofiarę na krzyżu.

Wróćmy do sceny środkowej i zwróćmy uwagę na postać Józefa. Zdjął sandały na znak szacunku. Motyw ten nawiązuje do nakazu przekazanego Mojżeszowi przez Boga:

„Rzekł mu Bóg: Nie zbliżaj się tu! Zdejm sandały z nóg, gdyż miejsce, na którym stoisz, jest



ziemią świętą” (Wj 3:5)

Aniół po lewej stronie ukazany natomiast został w brokatowym płaszczu, nawiązującym do szat XV-wiecznych księży. Zestawienie to czyni z niego pośrednika, uświęcającego ciało Chrystusa w ceremonii eucharystii.



Ostatnim z symboli jest tło,

a dokładniej, położone pośród łagodnych wzgórz miasto z wyraźnie zaznaczoną kopułą świątyni. To Jerozolima, gdzie trzydzieści lat później na jednym ze wzgórz Jezus zostanie umęczony i skazany na śmierć.

Maciej Wysocki



Bibliografia:

C. Frontisi, *Historia sztuki. Od starożytności do postmodernizmu*, Świat Książki, Warszawa 2006
S. Peccatori, S. Buffi, *Rafael*, Mondadori Electa S.p.A, Milano 2005
J. Pijoan, *Historia del Arte*, Salvat Editores, Barcelona 1970
P. de Rynck, *Jak czytać malarstwo*, Universitas, Kraków 2005



(NIE) BOSKA MUZYKA

Schylek ubiegłego stulecia zaowocował rozwojem różnorodnych form przekazu treści i idei, czy szerzej światopoglądów. Znalazły one swoje odzwierciedlenie zarówno w kulturze masowej, jak i literaturze, sztuce, malarstwie oraz innych modelach wyrażania poglądów i uczuć, w tym także dotyczących kwestii duchowych i religijnych. Tych więc, które budzą różne emocje, a zarazem pozwalają dążyć ludzkości do realizacji wyższych celów oraz żyć ze świadomością swego jestestwa. Najbardziej dynamicznie rozwijającą się formą odzwierciedlania zapatrywań na problematykę wiary, która spotkała się z akceptacją szerokich grup jest chociażby muzyka chrześcijańska, a więc *reagge*, rock i tym podobne jej gatunki. Z uznaniem należy przyjąć także rozwój innych form sztuki rozważających sprawy bytowania człowieka, tego co jest „tam”, co pociąga, za czym tęskni ludzkość. Niezwykle interesującą formą wydaje się być rozpatrywanie „tych” spraw w kontekście literackim, na pograniczu fantastyki oraz *science fiction*. Taką udaną próbę interpretacji kwestii wiary oraz sensu ludzkiego bytowania stanowi zbiór opowiadań Tadeusza Soleckiego „Muzyka sfer niebieskich”, opublikowany przez poznańskie wydawnictwo „W drodze”.

Książka, dla mnie osobiście, jest niejako z jednej strony konsekwentnym wyznaniem wiary autora, a z drugiej tęsknoty oraz dążenia do rozstrzygnięcia (bądź też uwypuklenia) rozterek i dylematów, które trapią ludzkość.

Rozpoczynające zbiór opowiadanie „Czas utracony” skłania do refleksji nad sensem ludzkiego życia, które przemija często niemalże w niezauważony sposób. Jest wypełnione pogonią za realizacją tych najbardziej przyziemnych spraw i w gruncie rzeczy najmniej istotnych. To jakby życie w ekstazie, zahipnotyzowanych realizacją tych samych czynności oraz orbitujących wokół powtarzalnego cyklu zdarzeń jednostek. Życie wypełnione utraconym czasem, a więc takim, który zostaje spędzony bezproduktywnie i którego nic (ani nikt) nie jest w stanie przywrócić. Życie spędzone „w biegu”, dla którego pełnym przeciwieństwem (a więc alternatywą) wydaje się być symboliczna postać pochylona w refleksyjnym geście nad grobem starego bibliotekarza, człowieka spełnionego, który zajmuje się przed odejściem z tego świata tym co najbardziej kocha. To jednak dopiero początek aluzji i sugestii, którą zręcznie posługuje się Solecki.

W następnym opowiadaniu „Kolejka” autor rozważa równie ważne kwestie. Kolejka jest tu niejako symbolem. Czyścem, w którym rozpoczyna, trwa i kończy się „czekanie” w drodze do osiągnięcia daleko wytyczonego celu (nieba). W kolejce stoją wszyscy niezależnie od stanu, pochodzenia, ubioru czy koloru skóry. Solecki podważa *credo* ludzi niewierzących, którzy... wierzą w to, że wszystko kończy się wraz ze śmiercią. W to, że zarówno ludzie dobrzy, jak i źli trafiają po śmierci do jednego miejsca, a więc do (jedynie) grobu. Autor wskazuje na to, że „Nie można udowodnić istnienia Boga. Jest to kwestia wiary”. To bez wątpienia stanowisko konfrontacyjne w stosunku do wyrażanych przez rozlicznych myślicieli i filozofów poglądów, którzy poprzez analizę sekwencji zdarzeń twierdzą, że Boga nie ma lub to, iż nie ma wystarczających dowodów na Jego istnienie. Tak czy inaczej każdy trafia do kolejki. W opowiadaniu odnajdziemy też elementy platońskiej jaskini i gry cieni, gdzie to co się dzieje na zewnątrz stanowi jedynie odbicie rzeczywistości.

Wyraźne inspiracje religijne da się dostrzec także w kolejnym opowiadaniu „Arka Noego”. Zauważymy w nim różne motywy. Rozważania dotyczące zderzenia cywilizacji i przetrwania gatunku ludzkiego, zgubnej „maszynizacji” życia, końca świata, który obejmie każdego i wszystko. Także i wskazanie na to, że trudno wyzwolić się ze schematu narzuconych wyobrażeń oraz wyraźne zwrócenie uwagi na ponadczasową prawidłowość, iż ten kto idzie pod prąd źle kończy. Tak jak bohater opowiadania, który za rozpowszechnienie informacji o odkryciu w trakcie realizowanej misji badawczej innej nietechnologicznej cywilizacji trafia do domu wariatów.

Wyobraźnię rozbudza również tytułowy tekst opowiadania „Muzyka sfer niebieskich”. Zresztą cały cykl rozważań metafizycznych trącający głębszą filozofią jest (jak się wydaje) adresowany do ludzi wrażliwych - i tylko przez nich będzie do końca zrozumiany. Poprzez swe opowiadanie Tadeusz Solecki słusznie chce powiedzieć czytelnikowi, że wszelkie nauki (w tym przyrodnicze) mogą być (i są) jedynie partnerem a nie hegemonem w procesie poznania świata. Nie są same w sobie Bóstwem. Nie stanowią Odpowiedzi. Są natomiast źródłem inspiracji, postępu i rozwoju świata i idą niejako z nim w parze. Nie pozostają w konfrontacji z Boskim cyklem stworzenia świata.

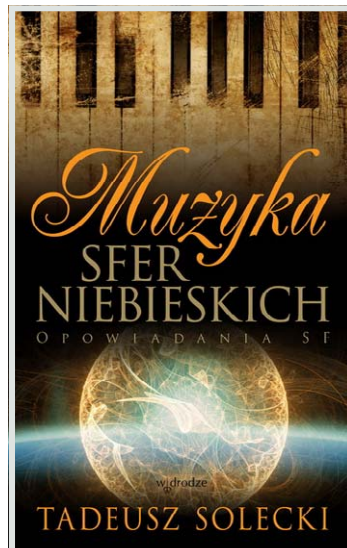
Jeszcze bardziej wyraźnie w sprawie dotyczące sfery zastrzeżonej dla Boskiego Absolutu wchodzi Solecki w opowiadaniu „Fideina”. Jego bohater, Jeffrey, ateista, odkrywa środek farmaceutyczny, będący wzmacniaczem woli, który ma uczynić go wszechmogącym. Pragnie naśladować Chrystusa, lecz ponosi porażkę. Okazuje się, że wola to jeszcze nie wszystko. Najważniejsza jest miłość i to dopiero ona czyni cuda. Opowiadanie stanowi niejako przestrożę dla tych, którzy pragną wyręczać lub ingerować w „kompetencje” Pana Boga.

Kolejne, również ciekawe rozważania, znajdziemy w tekście „Noosfera”, którego akcja rozgrywa się w konfesjonale, gdzie wyznawanie grzechów fizyka przed (jak się okazuje) mnichem jezuitą (widmem) zamienia się w dyskusję dotyczącą istoty człowieczeństwa, jego duchowego pierwiastka. Także i przez to opowiadanie przewija się wątek eksperymentowania na ludzkim sumieniu, które kończy się (bardzo) źle. Solecki wskazuje na to, że czynienie zła przychodzi o wiele łatwiej niż dobra; iż dużo prościej jest burzyć niż budować; poróżnić niż gościć; rzucać potwarze niż je odwoływać.

W przedostatnim opowiadaniu „Anihilacja wszechświata” Solecki ponownie powraca do rozważania filozofii platońskiej. Trochę jednak trudno sobie wyobrazić, aby o tego typu rzeczach dyskutowano, jak chce tego autor, w przeciętnym domostwie. Usprawiedliwić może go fakt, że czyni to z przymrużeniem oka.

Wieńczące interesujący cykl opowiadanie „Zielona misja” ma też konwencję humoreski i orbituje wokół wątków związanych z inteligentnym życiem w kosmosie, które rozwija się... wśród roślin. Narracja trochę różni się od poprzednich tekstów, a na uwagę zasługuje zaskakująca końcówka.

Zbiorek stanowi wartość samą w sobie; interesującą kompozycję różnych opowieści SF. Porusza niezwykle ważne sprawy. Warte podkreślenia jest to, że Solecki nie narzuca swego poglądu czytelnikowi. Pozostawia mu prawo wyboru – czerpania z bogactwa „wolnej woli”. Nie jest to jednak łatwa lektura, choć bez wątpienia (dla osoby, która zada sobie trud interpretacji) przecież głęboka. Jest to książka dla ludzi myślących, napisana w sposób ciekawy i przede wszystkim mądry, choć momentami zbyt wysublimowanym językiem.



Rafał Zgorzelski

Tadeusz Solecki, *Muzyka sfer niebieskich. Opowiadania SF*, W drodze, Poznań 2009, ss. 154



Anieli w niebie śpiewają

Utwór z końca XV wieku jest dziełem Władysława z Gielniowa. Ten wiersz kołędowy, składający się z 23 zwrotek jest abecedariuszem (akrostych z literami od A do Z). Przytaczamy tylko cztery pierwsze strofy.

Anieli w niebie śpiewają,
wszystek świat uweselają.
Wesele opowiadają
światu wszemu znać dają.
Kolęda!

Anioł pasterzom objawił,
że się nam Chrystus narodził.
Wdzięczna to była nowina,
porodziła Panna Syna.
Kolęda!

Nowe śpiewajmy Mu pienie
czcąc Jego dziś narodzenie.
Bogu cześć na wysokości,
pokój ludziom na niskości.
Kolęda!

Przeto nam już się narodził,
by wszystkich nas oswobodził,
żebyśmy się poprawili,
stały pokój uprosili.
Kolęda!

Bądź wesoła Panno czysta

Trzygłosowy utwór z drugiej połowy XV wieku o „Siedmiu Radościach” Matki Bożej (Septem Gaudia Mariae Virginis) znajduje się w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu.

Bądź wesoła, Panno czysta,
gdyś poczęła Jezu Chrystusa
Aniołem pozdrowiona.

Bądź wesoła, porodziłaś,
a panieństwa nie straciłaś
Duchem Świętym napelniona.

Bądź wesoła, gdyć przyjali
Trzej Królewie, dary dali,
Synkowi się modlili.

Już pochwalmy Króla tego

staropolska kolęda kościelna. Autor nieznany. Kolędę wymieniana m.in. w Pamiętnikach Roku Pańskiego 1658 (Jan Chryzostom Pasek). Pieśń ta miała cudownie uratować autora i jego kompanów od śmierci i doprowadzić szturmujących miasto w Wigilię do zwycięstwa.

Już pochwalmy Króla tego,
w Betlejem narodzonego,
i Maryją Matkę Jego,
Pana dworu niebieskiego.

Jemu służy słońce, miesiąc,
we dnie, w nocy nieprzestając;
Apostoli, Męczennicy,
chwałą Boga społem wszyscy.

I my także chwalmy Jego,
tego Króla niebieskiego;
w Betlejem narodzonego,

Kolędy z dawnych wieków

Słowo „kolęda” pochodzi od łacińskiego wyrazu „calendae” oznaczającego pierwszy dzień miesiąca. Kalendy styczniowe były wielkim świętem; zbiegały się z grudniowymi uroczystościami ku czci Saturna. Pieśni, jakie wówczas śpiewano, zawierały życzenia pomyślności i urodzaju (Saturn był patronem rolników), pochwały i podziękowania dla dobroczyńców. Z czasem zaczęły przenikać do nich treści chrześcijańskie.

Kiedy dokładnie w Polsce zaczęto kolędować, nie wiadomo. Ślady pierwszych pieśni o tematyce Bożego Narodzenia znajdujemy w dialogach i misteriach staropolskich oraz poematach zwanych rotułami. Nazwę „kolędy” otrzymały one dopiero ok. XVII w. Wcześniej kolędą nazywano m.in. dar dla parafii, wizytę proboszcza, lub chodzenie z szopką. Nazewnictwo to zachowało się zresztą do dziś.



Adolphe-William Bouguereau: Song of the Angels (1881)

Dzień to jest dziś wesela

Utwór łaciński „Dies est laetitiae” znany był w całej Europie. U nas był szczególnie popularny w XVI stuleciu.

Dzień to jest dziś wesela
królewskiej rodziny,
Król się ludziom narodził
z Maryi bez winy.
Dziecię dziwnej cudności,
wdzięczne, pełne słodkości,
w człowieczej istności,
które nieocenione,
ani też wysłowione,
w Boskiej wszechmocności.

Anioł w nocy pasterzom,
którzy trzody strzegli,
o tym Królu powiedział,
by do stajni biegli:
„w stajni leży to Dziecię
tam Je w żłobie znajdziecie
powite w pieluszki.
Ten Aniołom panuje,
wszystkim ludziom króluje
Wielki, choć malutki”
Chryste, któryś nas stworzył
Boskimi prawami,
dla nas chciał się narodzić
i zamieszkać z nami.
Spraw w nas serce nabożne,
odpuść złości niebożne,
nie chciej zatracenia.

Nuż my dziatki zaśpiewajmy

Najstarszy zapis melodii pochodzi z rękopiśmiennej tabulatury organowej Jana z Lublina, 1540. Po raz pierwszy użyty został tu termin kolęda. Dotąd na oznaczenie utworów na Boże Narodzenie używano nazwy rotuła lub piosenka.

Nuż my dziatki, zaśpiewajmy
z weselem,
że Pan Krystus jest naszym
Zbawicielem..
Który się dnia dzisiejszego
narodził,
a tym serca ludzi wszystkich
ochłodził.
Bo przez Jego święte [dziś]
narodzenie,
poczęło się jest ludzkie
odkupienie.

Zdrow bądź Krolu Anjelski

Jest to najstarsza znana nam kolęda polska. Tekst zapisany został w kazaniu Szczekny na Boże Narodzenie z datą 1424. Autor, magister uniwersytetu praskiego, był profesorem teologii w Akademii Krakowskiej i spowiednikiem królowej św. Jadwigi. Ta kolęda polska była może tłumaczeniem z czeskiego albo pewnie łacińskiego utworu „Ave rex angeleorum”, bardzo popularnego i w różnych odmianach występuje w polskich źródłach aż do końca XVIII w.

Zdrow bądź, Krolu Anjelski
K nam na świat w ciebie przyszły,
Tyś zjajst Bog skryty,
W święte, czyste ciało wlyty.

Zdrow bądź, Panie, od Panny
Jenż się narodził za nie.
Zdrow bądź, Jezu Kryste, Krolu!
Racz przyjaci naszą chwałę.

Racz daci dobre skonanie
Prze twej Matki zasłużenie,
Abychom cię wdy chwalili,
Z tobą wiecznie krolowli. Amen.

Hej bracia, czy śpicie

Kolęda z XVIII w. Istnieje wiele melodii z XIX wieku do tego, różnie redagowanego tekstu.

Hej bracia, czy śpicie
czy wszyscy baczycie
dziwy niesłychane!

Trwoga, dla Boga,
co się dzieje?
Jasność w nocy,
choć nie dnieje!
I my też widzimy,
ale się boimy
patrzac na te dziwy.

Niebo otworzone,
wojska niezliczone
anielskie widzimy.
Trwoga, dla Boga,
co się dzieje?
Od strachu serce truchleje.

